

Sygn. akt VI Ka 151/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie :

Przewodniczący – Sędzia SSO Andrzej Tekieli

Protokolant Anna Potaczek

przy udziale przedstawiciela oskarżyciela publicznego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych B. D.

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r.

sprawy **W. A.** ur. (...) w J.

syna J. i Z. zd. M.

obwinionego z 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

z powodu apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 14 stycznia 2016 r. sygn. akt II W 1847/15

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec obwinionego W. A. w ten sposób, że uniewinnia go od popełnienia zarzucanego mu czynu,

II. stwierdza, że koszty sądowe w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 151/16

UZASADNIENIE

W. A. obwiniony został o to, że jako osoba upoważniona do reprezentowania płatnika składek W. S. będąc zobowiązany do przedłożenia dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia kontroli, pomimo skutecznego doręczenia w dniu 18.06.2015 r. wezwania w wyznaczonym terminie tj. 24.06.2015 r. nie stawił się i nie przedłożył żądanych dokumentów czym zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. wyczerpał znamiona wykroczenia wskazanego w art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. Dz. U. poz. 121) tj. o wykroczenie z art. 98 ust. 1 pkt 3 Ustawy o Systemie Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn.. IIW 1847/15:

I. uznał obwinionego W. A. za winnego tego że: jako osoba upoważniona do reprezentowania płatnika składek W. S. będąc zobowiązany do przedłożenia dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia kontroli, pomimo skutecznego doręczenia w dniu 18.06.2015 r. wezwania w wyznaczonym terminie tj. 24.06.2015 r. nie stawił się i nie przedłożył żądanych dokumentów tj. wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. Dz. U. poz. 121) i za to na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 3 Ustawy o Systemie Ubezpieczeń Społecznych wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych,

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.o.w. w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 50 (pięćdziesiąt) zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obwiniony zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na wadliwym ustaleniu właściwego czasu trwania kontroli dokonywanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych u przedsiębiorcy.

Stawiając powyższe obwiniony wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, co do winy i kary, poprzez uniewinnienie obwinionego i umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie argumenty podniesione w środku odwoławczym są zasadne.

Rację ma skarżący iż przywoływane przez ZUS zarządzenie Prezesa ZUS z 14.02.2013 r. nie ma mocy powszechnie obowiązującej oraz prymatu nad aktem prawnym rangi ustawy. Wydawane przez Prezesa ZUS akty prawa wewnętrznego – zarządzenia, rozporządzenia mają charakter jedynie porządkowy: służą do usprawnienia pracy Zakładu oraz koordynacji wykonywania obowiązków przez pracowników. Obowiązują pracowników, jednak nie mogą być przywoływane jako obowiązujące akty prawne stanowiące podstawę do dokonywania czynności służbowych, szczególnie jeśli naruszają przepisy wyższego rzędu, bądź są sprzeczne z zapisami ustawy. Sąd Okręgowy wskazuje, że pracownicy ZUS w niniejszej sprawie powoływali się na wspomniany akt prawa wewnętrznego (k.44 i k. 50), co jest błędne i prowadzi w konsekwencji do sytuacji spornych.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zagadnienia kontroli płatników składek, którą ZUS prowadzi na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. D. K. poz. 121) stanowi on, że: „Do zakresu działania Zakładu należy między innymi: realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności: kontrola wykonywania przez płatników składek i przez ubezpieczonych obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych oraz innych zadań zleconych Zakładowi”. Kontrola płatników składek regulowana jest przez Rozdział 10 ustawy o s.u.s. Rozdział ten, w kwestii kontroli płatników składek, którzy są przedsiębiorcami zawiera odesłanie w art. 92a cytowanej ustawy: „Do kontroli płatnika składek będącego przedsiębiorcą stosuje się przepisy rozdziału 5 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.”

Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej zawiera precyzyjne zapisy, co do czasu trwania kontroli uzależniając go od liczby zatrudnionych pracowników w szczególności art. 83 ust. 1 ustawy o s.d.g. stanowi „Czas trwania wszystkich kontroli organu kontroli u przedsiębiorcy w jednym roku kalendarzowym nie może przekraczać: 1) w odniesieniu do mikroprzedsiębiorców – 12 dni roboczych; 2) w odniesieniu do małych przedsiębiorców – 18 dni roboczych; 3) w odniesieniu do średnich przedsiębiorców – 24 dni roboczych”

Definicje zarówno mikroprzedsiębiorcy, jak i przedsiębiorcy średniego znajdują się również w tym akcie prawnym w dalszej jej części, i są definiowane przez art. 104. Ustawy o s.d.g. „Za mikroprzedsiębiorcę uważa się przedsiębiorcę, który w co najmniej jednym z dwóch ostatnich lat obrotowych: 1) zatrudniał średniorocznie mniej niż 10 pracowników oraz 2) osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 2 milionów euro, lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 2 milionów euro.” Z kolei art. 106 ustawy o s.d.g. stanowi, że „za średniego przedsiębiorcę uważa się przedsiębiorcę, który w co najmniej jednym z dwóch ostatnich lat obrotowych: 1) zatrudniał średniorocznie mniej niż 250 pracowników oraz 2) osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 50 milionów euro,

lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 43 milionów euro”.

Należy tu wskazać, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie „pracownika”. Rozszerzenie to zawarte jest w art. 8 ust. 2a ustawy o s.u.s.: „Za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym (730 K.c.) stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy”.

Z analizy tegoż przepisu jasno wynika, że rozszerzenie pojęcia pracownika stosuje się tylko do osoby wykonującej umowę zlecenie ale tylko jeżeli została ona zawarta z jej pracodawcą lub jest wykonywana na jego rzecz. Skarżący zasadnie podnosi, iż kontrolowany płatnik zatrudniał tylko czterech pracowników zaś pozostali zatrudnieni to tylko zleceniobiorcy, tak więc rozszerzenie zawarte w art. 8 ust. 2a ustawy o s.u.s. nie może mieć do nich zastosowania z uwagi na fakt, że nie pozostają dodatkowo z tym płatnikiem w stosunku pracy. Analizując stan faktyczny nie sposób stwierdzić, by w sytuacji, gdy płatnik zatrudnia szereg osób wyłącznie na umowę zlecenie mogło mieć do niego zastosowanie rozszerzenie zawarte w cytowanym przepisie. Powoływanie się Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na ten przepis, w sytuacji gdy nie zostały spełnione wyrażone w nim przesłanki jest bezzasadne.

Obwiniony wywodzi, że stosując wprost wyżej wymienione przepisy przyjąć należy iż kontrolowany płatnik zatrudnia jedynie czterech pracowników i w związku z tym winien być uważany za mikroprzedsiębiorcę, przez co kontrola w stosunku do niego może trwać jedynie 12 dni. Dla tego toku rozumowania oskarżyciel publiczny ZUS w W. nie przedstawił w niniejszej sprawie przekonujących kontrargumentów, które miałyby umocowanie w przepisach ustawowych.

Sąd II Instancji dostrzega, jakie mogłoby być argumentowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w niniejszej sytuacji. Zakład jest podmiotem, który realizuje swoje zadania w zakresie osób ubezpieczonych, których to tytuły do ubezpieczeń, które obsługuje, wymienione są enumeratywnie w treści ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wśród tych tytułów są także osoby określane mianem „pracowników”. Sąd Odwoławczy wskazuje, że jest to tylko jeden z wielu tytułów, przez co zasadna jest konstatacja, że ZUS realizuje wszystkie swoje obowiązki wobec całości ubezpieczonych. Logicznym jawi się więc, że dokonując kontroli płatników składek, w szczególności przedsiębiorców, ZUS może rozszerzać definicje ustawowe, mając na uwadze charakter swojej działalności, i przez to kontrolując przedsiębiorcę oceniać go przez pryzmat ilości osób ubezpieczonych. Dodatkową przesłanką podczas oceny czasu trwania kontroli również może być prognozowany stopień zawichości kontroli. Szczególnie w przypadkach takich, jak w tej sytuacji, gdy kontrolowany podmiot zatrudniał dużą liczbę osób na umowę zlecenie, które następnie zostawały delegowane za granicę celem wykonywania określonej pracy (k. 3), co mogło rodzić zasadne przekonanie iż: łączna liczba ubezpieczonych zatrudnionych u pracodawcy jest bardzo duża, a nadto ze względu na charakter prowadzonej przez niego działalności stopień zawichości sprawy uzasadnia dodatkowo wyznaczenie maksymalnego czasu trwania kontroli. Sąd Odwoławczy wskazuje jednak, że nadrzędną przesłanką winna tu być liczba ubezpieczonych.

Wywiedzenie takiej interpretacji, jaką dokonano powyżej jest jednak obowiązkiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który jako podmiot realizujący zadania w zakresie obsługi płatników i ubezpieczonych ma pełne prawo dokonywać wykładni obowiązujących przepisów, która uzasadniałaby wykonywane przez niego czynności. W rzeczonej sprawie jednak taka sytuacja nie miała miejsca: pracownicy Zakładu powoływali się tylko na akt prawa wewnętrznego podnosząc, że muszą się do niego stosować (k. 44 i k. 50). Sąd II Instancji wskazuje, że bezwzględnie prymat w tym wypadku mają akty prawne rangi ustawy. Niedopuszczalna jest sytuacja, gdy przed sądem zarówno w I jak i II Instancji pracownicy Zakładu, w szczególności kontrolerzy płatników składek, którzy winni posiadać specjalną wiedzę w zakresie przepisów, powołują się bezrefleksyjnie tylko na wewnętrzne zarządzenia, które nie mają mocy obowiązującej wobec osób trzecich, nie będących zatrudnionymi w Zakładzie. Brak odpowiedniej wykładni, oraz logicznej i spójnej argumentacji tejże, co do których ZUS jest uprawniony skutkuje powstaniem poważnej, nie dającej się usunąć w żaden sposób wątpliwości, co do podstawy prawnej działania kontrolerów.

Odnieść się także należy do zarzutu naruszenia art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o s.u.s. Analizując przedstawiony w tej sprawie materiał dowodowy jasnym jawi się, że działanie oskarżonego faktycznie doprowadziło do utrudnienia wykonywania obowiązków kontroli przez inspektorów. Obwinionemu zostało doręczone upoważnienie do przeprowadzenia kontroli (k. 26), gdzie został już określony przewidywany termin zakończenia kontroli. Obwiniony prowadzi działalność w formie B. (...), nadto został upoważniony do reprezentowania kontrolowanego płatnika przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w związku z przeprowadzaną kontrolą (k. 25), jest więc podmiotem, od którego, z racji prowadzonej działalności, wymagana jest pełna wiedza w zakresie wykonywanych obowiązków, w tym wypadku w zakresie kontroli płatników składek. W art. 84c w/w ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest jasno sprecyzowana możliwość wniesienia sprzeciwu wobec podjęcia i wykonywania czynności kontrolnych. Mając na uwadze dodatkowo fakt, iż w dotychczasowej argumentacji obwiniony przywołuje przepisy wspomnianej ustawy logiczna jawi się konstatacja, że był on świadomy jakie czynności będą wykonywane oraz jak może się do nich odnieść w przypadku braku zgody na nie. Z drugiej jednak strony nie sposób nie zauważyć, że obwiniony przez okres 12 dni w żaden sposób nie utrudniał kontroli i miał prawo zinterpretować przepisy w ten sposób, iż jest to maksymalny okres dla kontrolerów, zwłaszcza, że ZUS nie przedstawił prawidłowej podstawy prawnej dalszych działań kontrolnych.

Sąd Okręgowy nadmienia iż przywołanie przepisów, opisanie stanu faktycznego oraz wskazanie, że zarządzenia ZUS nie mają mocy powszechnie obowiązującej, przez obwinionego było prawidłowe. W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przypisania obwinionemu sprawstwa i winy w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok wobec obwinionego W. A. w ten sposób, że uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na podstawie art. 118 § 2 kpw w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd Okręgowy stwierdził iż koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

AP